Nr 113. Kraków, Piątek 11 Marca 1910. Rok XXIX.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Billet E. — **W Jarosławiu** A. Amster. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Przedłożenie pożyczkowe w Izbie posłów.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń. Rząd poniósł wczoraj klęskę na końcu posiedzenia przy głosowaniu w sprawie postawienia na porządku dziennym ustawy, uprawniającej rząd do zaciągnięcia pożyczki 182 milionów koron. Do końca posiedzenia wątpliwem było, czy głosowanie wogóle się odbędzie, ze względu na wielkie braki w klubach większości. W Kole polskiem brakowało około 30 posłów, tyluż w partyi chrześcijańsko-społecznej i 16 posłów w stronnictwach niemieckich. Mimoto głosowanie się odbyło i 196 głosami przeciw 187 odrzucono propozycyę Pattaia, aby na drugiem miejscu porządku dziennego postawić ustawę o wydanie renty 182 milionów kor.

Czy głosowanie to będzie miało jakieś konsekwencye polityczne, jest wątpliwem. Dziś prezydent Pattai ponownie zaproponuje porządek dzienny, taki sam, jak wczoraj, i zarządzi ponowne głosowanie. Sądzą, że rząd uzyska przy tem głosowaniu większość. W każdym razie wczorajsze głosowanie wywołało różne komentarze, tem bardziej, że minister skarbu nie przybył wczoraj do parlamentu — jak podają — z powodu zasłabnięcia na influenzę.

Rada państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 11 marca.

Na wczorajszem drugiem posiedzeniu Izby posłów po odczytaniu wpływów odbyło się w dalszym ciągu I. czytanie ustaw finansowych.

Stanowisko Koła polskiego.

Po przemówieniu pos. Choca, pos. Głąbiński złożył następujące oświadczenie:

W obecnem stadyum początkowem traktowania przedłożeń finansowych rządu, Koło polskie chce wyłącznie ograniczyć się do zasadniczego oświadczenia, bez przesądzania swego stanowiska wobec poszczególnych przedłożeń. Nie można zaprzeczyć, że finanse państwa wymagają znacznego zasilenia, jeżeli mają odpowiadać szybko wzrastającym potrzebom państwa. Jest więc obowiązkiem reprezentacyi ludowej dać państwu to, czego ono potrzebuje do życia, do rozwoju i do zapewnienia potrzebnego minimum egzystencyi. Ze szczególnym naciskiem muszę jednak podnieść, że punktem wyjścia do rozpoczętej przed trzema laty reformy finansowej był smutny stan finansów krajowych, które od tego czasu jeszcze bardziej się pogorszyły. Obstajemy więc z całym naciskiem przy tem, aby plan finansowy rządu został gruntownie przerobiony i aby w ten sposób nastąpiło poważne i rzeczywiste uzdrowienie finansów krajowych, zwłaszcza także naszego kraju.

Musimy skonstatować — ciągnął dalej mowca — że w obecnych przedłożeniach rządu interesa finansowe Galicyi są jeszcze bardziej upośledzone, niż w poprzednich projektach (żywe potakiwania, głosy: słuchajcie), tem bardziej, że także podatek od piwa, który poprzednio rząd zaproponował, w ostatnich przedłożeniach finansowych został cofnięty i przez to odpadł udział, jaki kraj miał otrzymać z dochodu podatku od piwa. Pozostały udział krajów, a zwłaszcza naszego, z dochodów podatku od wódki, musimy z naszego stanowiska uznać za niemożliwy do przyjęcia (Żywe potakiwania u Polaków). Obstajemy dalej przy tem, aby krajom zapewniony został elastyczny i trwały udział w zwiększonych dochodach państwa (Żywe potakiwania u Polaków), aby kraj mógł spełnić swe najpilniejsze zadanie, oraz rozszerzyć i wzmocnić prawa samorządu.

Zastrzegamy sobie gruntowne i bez uprzedzeń zbadanie poszczególnych przedłożeń, przyczem będziemy się kierowali względami socyalnemi, a zwłaszcza świadomością, że system finansowy państwa nowoczesnego musi uwzględnić potrzeby społeczne i ekonomiczne i stosunek sił poszczególnych krajów i warstw ludności (Żywe potakiwania u Polaków). Byłoby niesprawiedliwem, gdyby chciano w naszej epoce społecznej przenieść punkt ciężkości podatków na szerokie warstwy ludności, a nie rozłożyć ich także w wyższym stopniu na kapitał i siłę podatkową innych warstw (Oklaski u Polaków). Tak samo byłoby niesprawiedliwością, gdyby chciano obciążyć tylko jeden napój najbiedniejszych warstw ludności północnych krajów (Żywe potakiwania u Polaków), zaś innych napojów: piwa i wina nie obciążać. Z tego stanowiska musimy się starać o to, aby przedłożenie finansowe rządu połączyć w jeden system i jeden organiczny związek. Mamy nadzieję, że dojdzie do sprawiedliwego kompromisu ze stanowiska finansowego i społecznego (Żywe oklaski na ławach polskich; mowca odbiera gratulacye).

Dalsze obrady.

Pos. Schuhmayer oświadczył, że rząd zamiast omówienia najważniejszej kwestyi, t. j. sprawy drożyzny, przychodzi z nowymi ciężarami. Mylna polityka gospodarcza państwa wynika z tego, że przy zdwojonej liczbie mieszkańców, dochody państwa, które są przecież wydatkami ludności, wzmogły się ośmiokrotnie. Są to kpiny z parlamentu i z delegacyi, że ma się uchwalać wydatki poczynione już w drodze zaliczek. Soc.-demokraci głosować będą przeciw nowym podatkom i pożyczce 182 milionów.

Pos. Biauchini nazywał przedłożenie finansowe ciężkiem, jednakże z małymi wyjątkami możliwem do zniesienia. Mowca prosi rząd, aby jeszcze w ostatniej chwili cofnął podatek od wina.

Pos. Straucher jako poseł kraju znajdującego się w tak smutnych stosunkach finansowych i gospodarczych, jak Bukowina, oświadcza, że nie może uchwalać podwyższenia pośrednich podatków. Prosi wkońcu, aby rząd zajął się żydami z Galicyi i Bukowiny, gdyż rozpaczliwe ich położenie doprowadzi do katastrofy.

Pos. Sramek oświadczył, że klub jego zastrzega sobie ostateczną decyzyę w sprawie planu finansowego; mowca otrzymał jednakże upoważnienie do oświadczenia, że klub tylko wtenczas może przystąpić do sanacyi finansów państwowych, jeżeli równocześnie także nastąpi uzdrowienie finansów krajowych. Bez tego „iunctim“, pominąwszy polityczne stanowisko wobec gabinetu, rząd nie może liczyć na poparcie jego klubu przy przedłożeniach finansowych. Mowca wskazuje na znaczny deficyt Moraw, które mają 102 milionów długu. Chcemy dać państwu, co mu się należy, ale państwo musi wypełnić swój obowiązek wobec krajów.

Na tem obrady przerwano.

O katastrofę pod Uherskiem.

Następnie odbywała się dyskusya nad wnioskiem nagłym w sprawie katastrofy kolejowej pod Uherskiem. Dyskusyę tę po wyjaśnieniach ministra Vrby przerwano.

Przedłożenie pożyczkowe.

Prezydent naznaczył następne posiedzenie na dzisiaj godz. 11 przed południem i stawia na porządku dziennym jako drugi punkt pierwsze czytanie przedłożenia rządowego o upełnomocnieniu rządu do podjęcia operacyi kredytowej.

Pos. Seitz wystąpił przeciw temu, aby zaproponowany przez konferencyę przełożonych klubów porządek dzienny Izby został przekształcony przez usunięcie na drugi punkt przedłożenia rządowego, w sprawie upełnomocnienia rządu do podjęcia operacyi kredytowych. Jeżeli sprawa była faktycznie tak nagłą, to było obowiązkiem rządu wcześnie wnieść w Izbie przedłożenie. Mowca stawia wniosek, aby pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie operacyi kredytowych postawić jako ostatni t. j. szósty punkt porządku dziennego.

Pos. Svejk zaprotestował przeciw proponowanemu przez prezydenta nowemu porządkowi dziennemu, przyłączył się do wniosku Seitza i domagał się imiennego głosowania.

Wniosek co do imiennego głosowania został należycie poparty.

Wniosek Seitza został **przyjęty w imiennem głosowaniu 196 głosami przeciw 187.**

Koniec posiedzenia o godz. 7½ wieczór.

Wnioski.

Wiedeń. Wśród wniosków zgłoszonych na wczorajszem posiedzeniu Izby, znajduje się wniosek pos. Chiariego, Damma, Grossa, Wolfa i tow. w sprawie zmiany § 55 ustawy państw. o szkołach ludowych. § 55 według wniosku wniesionego przez wymienionych posłów, miałby w przyszłości opiewać:

Uregulowanie ustawowego dochodu służbowego i sposobu pobierania płacy, ma nastąpić w drodze ustawodawstwa krajowego, przyczem następujące zasady mają być miarodajnemi: Wszystkie płace definitywnych nauczycieli mają być tak wymierzane, aby równały się dochodom urzędników państwowych XI, X, IX i VIII rangi. Nauczyciele mają otrzymywać pensye bezpośrednio od władzy szkolnej i nie mogą otrzymywać polecenia pobierania czesnego. Nad zadawalającem i następującem we właściwym czasie wypłaceniem pensyi nauczycielskich czuwają i rozstrzygają o niem władze szkolne.

Z Koła polskiego.

(Telefonem.)

Wiedeń, 11 marca.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którem prezes poświęcił ś. p. Luegerowi wspomnienie, wskazując na przyjazne stosunki z klubem chrześć.-społecznym. Koło złoży wieniec, a kondolencyę w klubie złożyło już za pośrednictwem prezydyum, wysłało też pismo kondolencyjne do magistratu.

Następnie Koło uchwaliło głosować za przestawieniem porządku dziennego dla umieszczenia projektu o wydaniu renty. Postanowiono też głosować za przedłożeniem o włoskim fakultecie prawniczym. Upoważniono p. Tomaszewskiego do wniesienia wniosku o zmianę ustawy o sądach przemysłowych w tym duchu, aby gminy miejskie zwolnić od ponoszenia ciężarów na te sądy.

Dr Buzek wskazał na zastój w inwestycyach państwa dla Galicyi. Przytoczył, że w żadnym kraju państwo nie posługuje się taką liczbą wydzierżawionych budynków na potrzeby urzędowe, jak w Galicyi. Blisko połowa sumy wydawanej przez państwo na tę dzierżawę, przypada na Galicyę. Przez to z jednej strony są n. p. szkoły i różne urzędy ogromnie licho pomieszczane, z drugiej zaś strony powiększa to w miastach i tak niesłychaną już drożyznę mieszkań. Dalej zwraca mowca uwagę na fatalne skutki utrzymania inwestycyj na poczty, telegrafy, koleje i t. d. i żąda, aby głosowanie za nową pożyczką uczynić zależnem od tego, czy rząd uczyni zadość potrzebom inwestycyjnym.

P. Górski przedkłada pismo komitetu Tow. rolniczego, żądające, żeby Koło użyło wpływu w celu wstawienia już w tegoroczny program budowy kolei Jasło-Dębica, i uwzględnienia także innych kolei w tym programie. Mowca prosi dalej prezydyum o interwencyę w ministerstwie spraw zagranicznych, iżby w drodze dyplomatycznej uzyskać od cesarstwa niemieckiego taką zmianę obowiazujących postanowień prawnych, aby osoby, dotknięte nieszczęśliwemi wypadkami w niemieckich przedsiębiorstwach rolnych, mogły uzyskać rentę od niemieckich zakładów rentowych, choć nie mieszkają w Niemczech, ani w pogranicznych powiatach. Dalej porusza mowca sprawę majstrów budowlanych, ciesielskich i innych, którzy w myśl rozporządzenia namiestnictwa mogą być dopuszczeni do brania budowli w przedsiębiorstwo, jednak faktycznie napotykają przytem na takie przeszkody, że reskrypt nie daje im żadnej korzyści. — Wkońcu stawia mowca wniosek o wybór osobnej komisyi Koła dla sprawy pragmatyki służbowej dla funkcyonaryuszy państwa.

Do tej komisyi wyznaczeni zostali pp.: Biesiadecki, Jabłoński, Ptaś, Sikorski, ks. Stojałowski, Średniawski, Tomaszewski.

Prezes Koła wyjaśnia, że w sprawie kolejowej odbędzie się konferencya z udziałem przedstawicieli Wydziału krajowego. Co do odszkodowania dla robotników w Niemczech, prezesowi Koła udało się kilka razy przez interwencyę dyplomatyczną uzyskać w takich wypadkach odszkodowanie.

W sprawie wydawania koncesyi dla budowniczych p. Tomaszewski protestuje przeciw temu, aby osobom nieukwalikowanym wydawano koncesyę ze szkodą dla ukwalifikowanych n. p. dla uczniów szkoły przemysłowej.

W tym samym duchu przemawiał p. Zieleniewski.

P. Stapiński zgłosił wniosek, aby wezwać rząd do wykonania rozporządzenia w sprawie wydawania koncesyi dla budowniczych.

Ks. Stojałowski popierał te żądania.

Pos. Sikorski mówił w tym duchu, aby nie odejmować koncesyi długoletnim pracownikom w tym zawodzie i aby rozporządzenie było przejściowe.

Pos. Stwiertnia oświadczył się za wykształceniem fachowem i żądał zapewnienia budżetu dla uczniów szkół fachowych.

Pos. Średniawski popierał wywody pos. Stapińskiego.

Uchwalono wezwać ministra Dulębę, aby się porozumiał z namiestnictwem w sprawie okólnika o udzielanie koncesyi murarskich.

Pos. Dobija domagał się utworzenia starostwa w Oświęcimiu.

Min. Dulęba oświadczył, że Koło nie powinno otwarciu tego starostwa czynić żadnych przeszkód przez stawianie różnych zastrzeżeń.

W końcu p. Dobija domagał się utworzenia przystanku kolejowego Leszczyce.

Na tem zakończono posiedzenie.

Po zgonie Luegera.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Testament polityczny.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ ogłasza w wieczornem wydaniu dosłowne brzmienie testamentu politycznego dra Luegera. Testament ten opiewa:

Wiedeń, 8 lutego 1907. Dr Karol Lueger oświadcza wobec ks. Alojzego Lichtensteina, członka Wydziału krajowego dra Alberta Gessmanna i radnego miejskiego dra Klotzberga swą ostatnią wolę, odnoszącą się do stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, która to ostatnia wola ma być po jego śmierci podaną do wiadomości członków stronnictwa. Wola ta jest następującą:

Wzywa on przedewszystkiem stronnictwo, aby trwało we wszelkich konsekwencyach przy wypracowanym przez Luegera programie w kwestyi węgierskiej. Stronnictwo powinno się strzedz, aby nie stało się specyalną partyą zawodową. Nie ma ono być ani stronnictwem agrarnem, ani też jakiemkolwiek innem specyalnem stronnictwem. Stronnictwo powinno zwrócić uwagę tak na interesa miejskiej ludności inteligentnej, jak i na interesa ludności włościańskiej, najważniejszem jest jednak, aby bez zarzutu prowadziło administracyę stolicy i rezydencyi m. Wiednia.

Dr Lueger poleca obecnym przy testamencie świadkom, aby po jego śmierci podali do wiadomości członków stronnictwa, że uważa za jedynego człowieka, który ma zdolności do prowadzenia spraw m. Wiednia w sposób przez Luegera rozpoczęty, dyrektora magistratu wiedeńskiego dra Ryszarda Weisskirchnera, który zarówno przez wyborną działalność przeprowadzania spraw gminy ku jej dobru, jak i przez swą wierność dla stronnictwa i jego przywódcy, Luegera, zupełnie zasługuje na to, aby objął to stanowisko. Lueger poleca owym 3 świadkom, aby specyalnie to ostatnie życzenie podali po jego śmierci do wiadomości członków stronnictwa.

Testament podpisali: dr Klotzberg, ks. Lichtenstein, dr Gessmann.

Manifestacya żałobna w Radzie miejskiej.

Wiedeń. Gremium magistratu odbyło wczoraj posiedzenie, na którem dyrektor magistratu Appel poświęcił zmarłemu burmistrzowi gorące słowa.

O godz. 5 po południu zebrała się Rada miejska na posiedzenie, które przemieniło się w imponującą manifestacyę żałobną. Wiceburmistrz dr Neumayer wyraził głęboki ból i żal, jaki cały Wiedeń odczuwa z powodu śmierci zasłużonego burmistrza; podniósł ogromne zalety charakteru tego męża, którego imię zasłynęło daleko po za Wiedniem i odczytał pismo kondolencyjne cesarza:

„Przez śmierć burmistrza dra Luegera moja stolica i rezydencya poniosła ogromną stratę. Wyrażam z tego powodu Radzie gminnej moje serdeczne współczucie. To co zmarły uczynił dla Wiednia, sposób w jaki go rozwinął, w jaki potrafił nim zarządzić, w jaki utrzymywał i ożywiał uczucia wierności dla cesarza i patryotyzm wśród ludności — to jest trwałą jego zasługą i utrzyma trwale jego pamięć.

Podpisano: *Franciszek Józef.*

Potem odczytał wiceburmistrz liczne kondolencye, nadesłane pod adresem Rady miejskiej między innemi: od króla rumuńskiego, od arcyks. Franciszka Ferdynanda, Franciszka Salvatora, Leopolda Salvatora, Ludwika Salvatora, Eugeniusza Fryderyka, Józefa Ludwika Wiktora, Maryi Józefy i t. d.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Uczczenie pamięci Luegera przez miasto.

Wiedeń. Komisya Rady miejskiej, złożona z przywódców wszystkich stronnictw, postanowiła zaproponować Radzie miejskiej następujące wnioski celem uczczenia pamięci Luegera:

1) Wznieść pomnik Luegera przed ratuszem; 2) nazwać jedną z dróg w lesie, otaczającym Wiedeń, imieniem Luegera; 3) nazwać jeden z nowych mostów na Dunaju imieniem Luegera; 4) utworzyć muzeum Luegera, ewentualnie osobny pokój Luegera w muzeum miejskiem; 5) udzielić dożywotniej emerytury siostrom Luegera; 6) odznaczyć siostry miłosierdzia, które pielęgnowały Luegera; 7) zarządzić 6-tygodniową żałobę miejską; 8) wezwać ludność do wywieszenia żałobnych chorągwi na domach; 9) pochować Luegera kosztem gminy.

Piwnica ratuszowa zamknięta będzie w dniu pogrzebu do godziny 6 wieczorem.

Posiedzenie partyi chrześcijańsko-społecznej.

Wiedeń. Wczoraj po południu zebrała się partya chrześc.-społeczna na naradę plenarną, na której pos. dr Gessmann odczytał znany testament polityczny spisany w jego i ks. Liechtensteina obecności. Po odczytaniu testamentu oświadczył dr Gessmann, że życzenia polityczne dr Luegera będą dla partyi obowiązujące i partya będzie starała się wykonać je. Natomiast co się tyczy wyboru burmistrza, to sprawa ta nie leży w kompetencyi klubu posłów chrześcijańsko-socyalnych tylko należy do Rady miejskiej, która sprawę tę rozstrzygnie.

Pos. dr Schraffl przyznał wprawdzie słuszność temu twierdzeniu, ale zauważył, że ze względu na to, iż wchodzi tu w grę ewentualne ustąpienie ministra handlu Weisskirchnera, sprawa ta obchodzi całą partyę i wezwał dra Weisskirchnera do udzielenia wyjaśnień.

Dr Weisskirchner oświadczył, że nie może przyjąć następstwa po Luegerze na stanowisku burmistrza, ponieważ zobowiązania jego wobec korony i prezydenta ministrów są tego rodzaju, że nie może usunąć się z rządu (Jak prywatnie opowiadają, dr Weisskirchner ma w razie ustąpienia z rządu zostać gubernatorem „Länderbanku“).

O godzinie 12 w południe zebrała się na naradę komisya parlamentarna partyi chrześcijańsko-społecznej w mieszkaniu ks. Lichtensteina, który jest ciężko chory od dłuższego czasu. — Postanowiono starać się o rozszerzenie programu partyi i postawić ją jako partyę państwową na szerokich podstawach.

Co się tyczy przywództwa partyi, to decyzya wczoraj nie zapadła. Oficyalna proklamacya przywódcy partyi chrześcijańsko-społecznej nastąpi na plenarnem posiedzeniu tej partyi, jakie odbędzie się w dzień po pogrzebie Luegera. Uważają za prawdopodobne, że wobec choroby ks. Lichtensteina, faktyczne przywództwo przypadnie Gessmanowi i Ebenhochowi; pierwszy obejmie stanowisko burmistrza, a dr Ebenhoch kierować będzie głównie partyą parlamentarną.

Zarządzenia pogrzebowe.

Wiedeń. Pogrzeb dr Luegera odbędzie się w poniedziałek o ½12 przed południem. Zwłoki będą wystawione w udekorowanej wspaniale hali ludowej w ratuszu. Pochód żałobny wyruszy z ratusza, przejdzie przez Ringstrasse przed parlamentem, potem przez Käntherstrasse do tumu św. Szczepana, gdzie o godz. 1 po południu odbędzie się pokropienie zwłok. W tumie obecny będzie cesarz, który oczekiwać będzie na trumnę u głównego wejścia i po pokropieniu zwłok odprowadzi je do głównego wejścia.

Wiedeń. W dniu pogrzebu Luegera wszystkie szkoły ludowe i wydziałowe w Wiedniu będą zamknięte.

Wiedeń. Wczoraj po południu prof. Kolisko zabalsamował zwłoki, poczem złożą je w hali ludowej. Dziś o godz. 12 w południe będą odzwiedzali zwłoki radni miasta i posłowie, poczem będzie otwarty dostęp dla publiczności.

Podczas pogrzebu wygłoszą mowy: jeden z wiceburmistrzów imieniem Rady miejskiej, radny Wesely imieniem klubu obywatelskiego, prezydent Izby poselskiej Pattai, zastępca marszałka Sejmu dolno-austryackiego br. Freudenthal i dyrektor magistratu wiedeńskiego Appel imieniem urzędników gminnych.

Wiedeń. W dzień pogrzebu Luegera odbędzie się w ratuszu wielka manifestacya żałobna, w której wezmą udział wszystkie deputacye, przybyłe do Wiednia na pogrzeb Luegera, ze wszystkich krajów koronnych, w których partya chrześcijańsko-społeczna posiada swe organizacye.

Dziś rano zwłoki Luegera przewiezione będą do sali ludowej w ratuszu i przez kilka godzin dziennie wystawione na widok publiczny. Przez cały dzień wczorajszy i noc pracowano nad żałobnem udekorowaniem hali. Hala jest wspaniale udekorowana. Wszystkie ściany okryte są czarnem suknem, wewnątrz stoi mnóstwo roślin egzotycznych. Na środku hali stoi katafalk półtora metra wysoki. Po obu stronach katafalku stoją ogromne lichtarze, każdy na 18 świec. Przed katafalkiem ustawiono sześć foteli, na których ułożono wszystkie insygnia i odznaczenia Luegera. Nad katafalkiem rozwieszono baldachim ze złotą koroną mieszczańską. Po obu stronach baldachimu znajdują się godła miasta Wiednia.

Przez cały czas wystawienia zwłok Luegera służbę honorową przy zwłokach pełnić będą studenci Związków katolickich, członkowie Towarzystw strzeleckich i innych korporacyj.

Przez dzień wczorajszy zwłoki Luegera spoczywały na katafalku w pokoju, w którym zmarł. Lueger trzyma w ręku krzyż, otoczony zeschłym wieńcem; jest to wieniec ślubny matki; Lueger prosił, aby mu go po śmierci złożono do trumny.

Zwłoki Luegera zostaną złożone prowizorycznie w grobie matki, a później przeniesiane będą do krypty pod nowym kościołem na cmentarzu centralnym, dokąd przeniesione będą także zwłoki jego rodziców.

Manifestacye żałobne.

Lwów. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej prezydent Ciuchciński poświęcił ś. p. Luegerowi gorące wspomnienie. — Uchwalono wysłać na pogrzeb delegacyę, w której skład wchodzą: prez. Ciuchciński, wicepr. Rutowski, radni Laskownicki, Bol. Lewicki, Beyses, Riedl i Adam. Dalej uchwalono wysłać kondolencyę na ręce Rady m. Wiednia i złożyć na trumnie zmarłego wieniec z kwiatów tutejszych o szarfach narodowych. Telegram kondolencyjny wysłano na ręce wiceburmistrza Neumayera.

Wiedeń. Posłowie do Rady państwa i Sejmu dolno-austryackiego, radni miejscy, przełożeni okręgów dzielnicowych i członkowie stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, urządzą w poniedziałek 14 b. m. w sali obrad Rady miejskiej wielką manifestacyę żałobną.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu przybocznej Rady kolejowej celem omówienia projektu roorganizacyi zarządu kolei państwowych. Niektórzy członkowie żądali manifestacyi żałobnej, celem uczczenia Luegera. Przewodniczący, członek Izby panów, Russ, należący do partyi liberalnej, odmówił temu żądaniu, motywując to tem, że Lueger nie był ani członkiem Rady, ani komitetu. — Wtedy pos. Mastalka, który zabrał następnie głos, wspomniał o Luegerze i w ten sposób wywołał manifestacyę. Następnie na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

Bukareszt. W parlamencie poseł konserwatywny i b. burmistrz Bukaresztu Cantacuzene wygłosił mowę na cześć ś. p. Luegera. Minister skarbu Coltinescu przyłączył się imieniem rządu z całego serca do hołdu dla Luegera.

Kondolencye.

Wiedeń. Zgromadzenie chrześcijańsko-społeczne otrzymało liczne kondolencye, między innemi od bar. Bienertha, ministrów Haerdtla i Hochenburgera, od Unio latina, od klubu młodoczeskiego, od agraryuszy czeskich, od Związku słowiańskiego, od klubu ruskiego, od radykałów czeskich. W ciągu popołudnia zjawiło się w lokalu Zjednoczenia prezydyum Koła polskiego i wyraziło swą kondolencyę. Dalej kondolowali imieniem Przedarulanii marszałek Remberg, przywódcy Związku słowiańskiego i posłowie czescy ze stronnictwa katolickiego.

Wiedeń. Między innemi nadeszły kondolencye: od ciał dyplomatycznych i od ambasadora niemieckiego Tschirschkyego.

Telegramy

z dnia 11 marca.

Berlin. kanclerz Bethmann-Hollweg wyjeżdża 19 b. m. do Rzymu, gdzie przyjęty będzie przez króla i papieża.

Sprawa uniwersytetu lwowskiego.

Wiedeń. „Slavische Corr.“ donosi: Wczoraj u ministra oświaty hr. Stürgkha zjawiła się deputacya klubu ruskiego, która wskazała na pogłoski, niepokojące ruską ludność i studentów ruskich, iż już w najbliższym czasie, wbrew ostatniej konferencyi w ministerstwie oświaty, polski charakter uniwersytetu bez opinii ruskich delegatów i bez załatwienia kwestyi uniwersytetu ruskiego ma być ustalony przez najwyższe rozporządzenie. Do tego zaniepokojenia przyczyniają się informacye wiedeńskiego dziennika i kilku galicyjskich.

Minister wyraził ubolewanie z powodu, że taka nieprawdziwa pogłoska, nie pochodząca ani bezpośrednio ani pośrednio z ministerstwa oświaty, przedostała się do wiadomości publicznej. Minister zapewnił ze swej strony z całą stanowczością, że najwyższe rozporządzenie w sprawie lwowskiego u-

niwersytetu nastąpić może jedynie po porozumieniu się obu interesowanych stronnictw i rządu i, że jednostronne rozstrzygnięcie jest wykluczone.

Antimilitaryści czescy.

Praga. Wczoraj ogłoszono tu wyrok trybunału kasacyjnego w procesie o propagandę antimilitarną. — Trybunał podwyższył wszystkim zasądzonym kary, a na zażalenie nieważności prokuratora zasądził także 14 osób, uwolnionych przy procesie w Pradze. — Podwyższenie kar jest bardzo znaczne; tak np. głównym oskarżonym redaktorom Hatynie i Spatnemu skazanym na 4 miesiące więzienia, trybunał kasacyjny podwyższył tę karę do dwu lat. Ogółem trybunał kasacyjny zasądził 44 oskarżonych.

Sędziowie a pragmatyka służbowa.

Wiedeń. Związek posłów-sędziów wszystkich stronnictw uchwalił wczoraj wniosek d'Elverta o postaranie się wszelkiemi środkami, aby sędziowie wyłączeni byli z pragmatyki służbowej dla urzędników.

Austrya i Rosya.

Wiedeń. Jak „Vaterland“ donosi ze strony informowanej, rokowania austro-rosyjskie będą w najbliższym czasie ukończone; sądzą nawet, że dotyczące umowy zawarte będą i ogłoszone jeszcze przed świętami.

Berlin. „Vossische Zeitung“ donosi z Wiednia: Wielkie zasługi około usiłowań zbliżenia austro-rosyjskiego położył ambasador angielski w Wiedniu Cartwright. Za jego staraniem Anglia zmieniła swą politykę wobec Austryi i popiera dążności do zbliżenia austro-rosyjskiego. To też wielkie niezadowolenie wywołał w Anglii ostatni zwrot w polityce Izwolskiego i przyjęcie książąt bałkańskich w Petersburgu.

Zajścia pograniczne bułgarsko-tureckie.

Sofia. Tutejszy poseł turecki Assim bej odbył dwie konferencye z ministrem spraw zagranicznych Paprikowem. Jak z kół urzędowych słychać, Assim bej żądał ukarania oficerów bułgarskich i żołnierzy, którzy wywołali starcie graniczne koło Tamrasz. Paprikow dał odpowiedź wymijającą.

Defraudacye Dueza.

Paryż. Defraudacye, popełnione przez likwidatora Dueza, podług ostatnich obliczeń dochodzą 13 milionów franków.

Zniesienie niewolnictwa w Chinach.

Pekin. Przedłożenie komitetu, któremu powierzono wypracowanie ustaw konstytucyjnych o zniesieniu niewolnictwa, zostało przyjęte przez rząd. Odtąd kupno i sprzedaż ludzi będą zakazane pod rygorem surowej kary.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 11 marca.

Kalendarzyk kościelny: Krwi P. J. Konstantyna w.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 04, zachód o godz. 5 m. 36; długość dnia godzin 11 min. 32.

Teatr miejski imienia Słowackiego: Przedstawienie amatorskie.

Teatr ludowy: „Podróż w kufrze“.

Uniw. ludowy im. A. Mickiewicza: Dr Kaz. M. Morawski: „Zarys dziejów Polski w XVIII w.“

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej (ul. Studencka) o godz 6. Stanisław Dudel: „Senne marzenia“.

Walne zgromadzenie kraj. Związku turystycznego o g. 4 popoł. w lokalu Izby handl.-przem.

Posiedzenie sekcyi pedagogicznej kraj. komitetu dla ochrony praw dziecka o g. 5 popoł. w Radzie powiatowej.

Wieczór projekcyjny „Biblia w obrazach Doré'go“ w Tow. fotografów-amatorów (Karmelicka 15) o g. 6 i pół wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Madame Sans-Gene“ i występ p. Stefanii Dąbrowskiej.

Pogoda wiosenna w ostatnich czasach zaczęła u nas stale dopisywać. — Dnie ciepłe i słoneczne wywabiają na ulice miasta i plantacye tłumy ludzi. Roboty około uporządkowania plantacyj trwają w dalszym ciągu, gdzieniegdzie sieją trawę lub kopią ziemię, uprawiając ją pod klomby i gazony. Wczoraj odbył się na plantacyach tuż pod gmachem starostwa pierwszy wiosenny koncert muzyki wojskowej.

Z sali koncertowej. Tegoroczny sezon koncertowy zaznaczy się jeszcze u schyłku pierwszym występem w Krakowie nieznanego tu dotąd zespołu kameralnego: kwartetu Marteau i Beckera. Same nazwiska protagonistów dają miarę artystycznej wartości tej czwórki: Marteau, jeden z największych mistrzów sztuki skrzypcowej i Hugo Becker, obok Casalsa, Hekkinga i Hollmanna, najsławniejszy obecnie wiolonczelista europejski. Do kwartetu należą nadto L. van Laar i H. Birkigt, obaj asystenci Henryka Marteau w berlińskiej Akademii muzycznej. Zjednoczenie to datuje się jeszcze z czasów gdy Mateau był profesorem w Genewie. — W Krakowie odegra ta czwórka Schumanna kwartet op. 41 nr. 2, i Haydna op. 33 nr. 3. Wieczór ten, zapowiedziany pierwotnie na dzień 17 marca, przyspieszono o dwa dni na życzenie artystów. Bilety z datą 17 marca obowiązują już na 15 marca.

W przyszłym tygodniu również daje koncert własny p. Halina Skwirczyńska, pianistka, o której występach w Paryżu dochodziły do kraju pochlebne wieści. Bilety na oba koncerty nabyć można w składzie fortepianów B. Gabryelskiej.

I. Koncert popularny. Na program zapowiedzianego przez Czytelnię im. J. Kilińskiego T.S.L. koncertu w sali Saskiej w Krakowie w niedzielę dnia 13 b. m. złożą się utwory: Moniuszki, L. Delibesa, Wahlina, Czajkowskiego, Brahmsa, L. Jensena, Wł. Żeleńskiego, Saint-Saënsa, Noskowskiego i Wagnera. Początek koncertu punktualnie o godz. 5 po południu. Bilety pozostałe nabywać można w księgarni S. Krzyżanowskiego a w dniu koncertu w sali Saskiej od godz. 3 po południu.

Kometa, „żywy dziennik zapowiadany tylokrotnie, wyszedł nareszcie wczoraj o godz. 8 wieczorem w sali hotelu Saskiego. Salę zapełniła niezbyt szczelnie publiczność, w części specyficzna, w części przygodna. Na wstępie, redakcya w artykule naczelnym ku pokrzepieniu serc gorącemi i licznemi słowy, zgromiła wszystko i wszystkich, albowiem zamiast czynów dają ...słowa; potem przez dwie godziny przeszło znęcała się w sposób wyszukanie-nudny nad nic temu oczywiście nie winną publicznością, miarę udręczeń której i straszliwego znękania dopełniła na końcu zapowiedź, że żywego tego dziennika wyjdzie numer drugi“. — Tak oto brzmiałoby mniej więcej sprawozdanie jakiegoś konkurencyjnego żywego dziennika, nie krępującego się w wyrażeniach. W drukowanym zaś dzienniku zaznaczymy tylko, że pomimo widocznej niefachowości redakcyi i niesłychanej rozwlekłości — niezrównane były n. p. głęboki i poetyczny feljeton p. B. Adamowicza nieco zresztą przedługi, dowcipny dział „Nowe książki“, mocny wiersz p. Gwiżdża i nawet wybornie pomyślana bajka polityczna p. Avanti'ego, która na lepszy zasługiwała los, niż żeby była odczytywaną przed gwałtownie ku wyjściu mającą się publicznością.

„Cracovia“. Na ostatniem walnem zgromadzeniu krakowskiego Klubu sportowego „Cracovia“ ukonstytuował się zarząd klubu w następujący sposób: przewodniczący prof. uniw. dr Michał Rozwadowski, zastępcy pp. Stanisław Kopernicki, William B. Calder i B. Miller, sekretarz A. Bieda, skarbnik W. Wojakowski, członkowie wydziału F. Boczarski, prof. A. Jaworski, J. Lustgarten i A. Radwanek, komisya rewizyjna dr Beres, inż. Jurski i E. Puder, sąd rozjemczy prof. uniw. dr Julian Nowak, red. Rudolf Starzewski i inż. Piotr Król.

Koło VI T. S. L. im. Juliusza Słowackiego w Krakowie odbędzie walne zgromadzenie 17 b. m., o godz. 6 wieczorem, w sali „Zjednoczenia“ (ul. św. Anny l. 2), a w razie braku kompletu w godzinę później. Na porządku dziennym, oprócz zwykłych punktów walnego zgromadzenia, jest referat p. Stefana Natansona „Koła T. S. L. a prasa na najbliższym zachodzie“.

Kółko esperantystów na uniwersytecie Jagiellońskim. We środę d. 9 b, m. odbyło się w sali Kopernika w Coll. Nov. zebranie akademickie na którym p. Czubryński przedstawił zebranym rozwój ruchu esperanckiego i rezultaty dotychczasowej akcyi esperantów na uniw. Jag. — Następnie przemawiali: kurator zebrania prof. O. Bujwid, p. Jabłonowski, p. Popper, poczem po odczytaniu statutu, zawiązano Kółko Esperantystów, odkładając wybór zarządu do walnego zgromadzenia.

Stow. stróżów katolickich w Krakowie urządza dnia 13 b. m. uroczysty obchód 10-letniego swego istnienia. Na program obchodu złożą się: msza św. o g. 9 rano w kościele XX. Pijarów, nadzwyczajne zgromadzenie o godz. 11 przed południem, odczyt dra Augusta Sokołowskiego o Grunwaldzie o godz. 3 po południu i wieczorem o godz. 7 wieczorek wokalno-deklamacyjny.

Amator jedwabnych chustek. Wczoraj aresztowała policya krakowska 53-letniego Dawida Kurzfelda z Żarek w gubernii piotrkowskiej, podejrzanego o popełnianie kradzieży sklepowych. Przy aresztowanym znaleziono ukryte 33 chusteczki jedwabne na szyję, które prawdopodobnie skradł gdzieś w sklepie.

W Sokole podgórskim odbędzie się doroczny popis gimnastyczny dnia 13 b. m. Na program składają się: Ćwiczenia uczennic na belku i kółkami, ćwiczenia uczniów Sokoła laskami w 4 obrazach i na krążniku, ćwiczenia druhów maczugami, ćwiczenia wolne w 5 obrazach i na poczwórnym orczyku oraz piramidy na wysokich drabinach, wreszcie ćwiczenia druhiń wywijadłem. — Podczas ćwiczeń przygrywać będzie muzyka. Początek o g. 6 wieczorem.

Zamach samobójczy. Wczoraj w południe targnęła się na swe życie 22-letnia Wiktorya Durkacz, zamieszkała w Podgórzu, zażywając silnego roztworu fosforu. Desperatkę po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło pogotowie ratunkowe w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza. Powód zamachu nieznany.

Ogień pokojowy. Wczoraj około godziny 8 rano zawezwano straż pożarną podgórską na ulicę Lwowską, gdzie w realności p. Schenkerowej zajęła się od pieca kuchennego drewniana ścianka na II piętrze. Palącą się ściankę wyrąbano i w ten sposób zlokalizowano ogień. Szkoda wynosi około 200 koron.

Nowy wiceprezydent dyrekcyi skarbu, dr Stanisław Szlachtowski — jak ze Lwowa telefonują — objął wczoraj urzędowanie, wprowadzony uroczyście w swe czynności przez namiestnika.

Odznaczenie. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał grecko-katolickiemu proboszczowi w Suchrowie, ks. Andrzejowi Olszowi, złoty krzyż zasługi z koroną.

Skazanie sędziego za oszustwo. Z Czerniowiec telegrafują: Emerytowany sędzia sądu kraj. i obrońca w sprawach karnych Turtureanu w Suczawie został wczoraj za oszustwa zasądzony na miesiąc aresztu obostrzonego postem.

Zabójstwo w Wilnie. O zastrzeleniu żony kuratora wileńskiego okręgu naukowego, o czem donieśliśmy wczoraj rano w telegramach, podaje „Goniec Wileński“ następujące szczegóły: We wtorek o godz. 9 wieczorem w mieszkaniu kuratora okręgu naukowego, p. Lewickiego, rozegrał się krwawy dramat. Do mieszkania tego przybył uczeń klasy VIII pierwszego gimnazyum, Włodzimierz Kabcewicz, Rosyanin, zdradzający już na wstępie jakieś niezwykłe podniecenie i zdenerwowanie. Kabcewicz dwu strzałami z rewolweru zranił śmiertelnie żonę kuratora, Zenaidę; jedna kula utkwiła z tyłu w szyi, druga w okolicy pierwszego żebra. Bezpośrednio potem Kabcewicz wycelował do córki, Wiery Lewickiej, i wypalił; kula przeszła przez policzek i utkwiła w szyi, w okolicy lewego ucha. Następnie młodzieniec skierował lufę rewolweru do siebie i zabił się, trafiając w serce. Po upływie pół godziny żona kuratora okręgu zmarła. Do mieszkania zjechał gubernator z żoną, władze sądowe z prokuratorem Izby sądowej na czele i władze śledcze. Według orzeczenia lekarzy, rana Wiery Lewickiej nie jest niebezpieczna, jeśli nie nastąpi zakażenie krwi.

Aresztowanie fałszerza weksli. Z Berlina telegrafują: „Localanzeiger“ donosi, że policya w Charlottenburgu aresztowała wczoraj pod zarzutem fałszowania weksli hr. Arz von Vaag, znanego z procesu Lewandowskiego i odstawiła go do więzienia śledczego.

Pojedynki dep. Chiessy. Z Rzymu telegrafują: Wczoraj o godz. 6 wieczorem w oddaleniu 25 klm. od Rzymu odbył się pojedynek między gen. Fezią di Cossato a dep. Chiessą. W 21 złożeniu otrzymał Chiessa cięcie na prawej skroni, zaś w 24 złożeniu gen. Fezia ranę na lewym policzku. Przeciwnicy rozeszli się bez pojednania.

Zmiany w stanie posiadania realności.

Oprócz podanych już przez nas zmian w stanie posiadania realności w Krakowie w miesiącu styczniu, zaszły jeszcze w tym miesiącu następujące zmiany:

II. Przez inne umowy.

Dom parterowy przy ulicy Warszawskiej ls. 135 w dzielnicy V wartości 16.000 koron otrzymał Cypryan Kamecki od Wawrzyńca Kameckiego. — Dom dwupiętrowy przy ulicy Lenartowicza ls. 144 w dzielnicy IV nabyli cesyą praw spadkowych dr Adam i Adela Lardemerowie po jednej drugiej części od Augusty Hendrich, spadkobierczyni Juliusza Hendricha.

III. Przez śmierć właściciela:

Połowę domu dwupiętrowego przy ul. Krakowskiej l. s. 27 w dzielnicy VIII wartości 47.667 koron otrzymała w spadku bo bł. p. Mojżeszu Dawidzie Rubinsteinie, Feigla Ryfka z Tislowitzów 1-mo voto Klarmanowa, 2-do voto Rubinsteinowa. Dom 1-piętrowy przy ul. Krakowskiej l. s. 53 w dzielnicy NIII wartości 69.000 koron otrzymali w spadku po bł. p. Abrahamie Gronnerze, Rachela Rappaport, Blume Garfunkel, Estera Ratzker, Helena Labin i Marya Scheller, oraz Izaak, Wiktorya, Jakób i Aron Gronnerowie. — Dom 1-piętrowy przy ul. Garncarskiej l. s. 20 w dzielnicy IV wartości 43.419 koron otrzymał w spadku po śp. Olimpii Seipeltowej Roman Seipelt. — Połowę domu 1-dnopiętrowego przy ul. św Krzyża l. s. 462 w dzielnicy I wartości 30.077.40 koron otrzymali w zpadku po śp. Wilhelmie Wężyku: Marya Szelińska, Ludwika, Feliks, Franciszek, Józef i Michalina Wężykowie po jednej szóstej części. — Połowę domu dwupiętrowego przy ul. Stradomskiej l. s. 20 wartości 74.473 koron w dzielnicy VII otrzymali w spadku po bł. p. Reginie Schermant: Ludwik i Irena Schermantowie po jednej czwartej części. — Dom dwupiętrowy przy ul. Lenartowicza l. s. 144 w dzielnicy IV wartości 37.200 koron otrzymała w spadku po ś. p. Juliuszu Hendrichu Augusta Hendrich. — Połowę domu 3-piętrowego przy ul. Grodzkiej l. 74 w dzielnicy I otrzymali w spadku po śp. Antonim Zegadłowiczu: Helena Antoni, Władysław i Józefa Zegadłowicze; pierwsza trzy dwunaste części, następni po jednej dwunastej części. — Połowę willi Wenecyi l. s. 139 w dzielnicy IV wartości 50 000 koron otrzymali w spadku po ś. p. Ludwiku Dębickim: Karol, Leon, Celina, Janina Elżbieta i Łucya hr. Dębiccy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 10 marca.

HOTEL CENTRALNY: Antoni i Wawrzyniec Okraml z Olkusza, Zofia Kotkowska z Bydzechowa (Król. Pol.), Gabryela Kowalska z Wilna, Walervan Olszewski z Pińczowa (Król. Pol.), Bronisława Dębska z Warszawy. Tomasz Krol z córką z Sandomierza, Marya Szelągewska Krzyżanowa (Król. Pol.).

HOTEL POLLERA: dr Adam Żółtowski z Niechanowa (W. Ks. Pozn.), hr. Ksawery Krasicki z Chołoniowa (Wołyń), Bolesław Karaśkiewicz z Berlina, Stanisław Milk z Kutna (Król. Pol.), Józefowie Zubrzyccy z Goszczy (Król Pol.). Aniela Osuchowska z Rzeszowa, Franciszek Syrowy ze Lwowa, Leon Skibiński z Kielc, dr Zdzisław Stanecki ze Lwowa, Wojciechowie Gasayńscy z Kielc, Konstancya Starorypińska z Karabrzejowki (Podole ros.), Marya Rudnicka z Sosnowca, Tadeusz Kłos z Poznania, Marek Raps ze Lwowa.

HOTEL SASKI: M. Mantler, K. Moess z Wiednia. K. Bartmański, J. Abramowicz ze Lwowa, J. Singer z Sambora, K. Niezabitowski z Łanek, Wł. Ripper z Wadowic, Ed. Wassermann z Berlina, L. Szterling z Wilna, A. Efrem z Wrocławia, M. Danschauser z Lyonu, O. Aaron z Paryża, J. Stovicek. H. Steinlechner z Wiednia, M. Derelska ze Lwowa, J. Łasiński z Przyborowa.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 10 marca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 295·25. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 279·85. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 281·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 247·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 106·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 28·10. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 5 —·—. Clary 40 złr. m. k. 286·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 120·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 113·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 78·50. Palffy 40 złr. 247.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 288·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 238·40. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 235·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 545·50.

Berlin, 10 marca. Austryackie banknoty 84·90. Spirytus —·—.

Paryż, 10 marca. Renta 3-pro. 99·10. Mąka 33·—.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 10 marca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 680 95, węg. Zakł. kred. 829 50, Anglobanku 318 50, Unionbanku 605 75. Länderbanku 504 —, Bankverein 552 50, Bodencredit 11 90 Galic. Banku hipotecz. 686 —, Kolei państwow. 755 50, kolei połudn. 125 25, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 70, kolei Czerniow. 566 —, Alpiny 725 50, Rima Muranyi 668 50, Prag. Tow. żelazn. 26 05, Fabryki broni 709 —. Akcye tureckie tyt. 373 25. Gal. akc. Tow. kop. n. 884 —. Obl. węg. indemniz. — —. Renta majowa 95 15. Austr. renta koron. 95 10. Węgier. renta koron. 93 05. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk 93 55. 4% Listy Banku hip. 93 75. 4¼% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 100 10. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 95. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 75, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 239 50, Marki 117 67. Ruble 254 75. Rosyj. pożyczka 103 —.

Usposobienie: bez ochoty.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10

Rządca drukarni L. K. Górski.